

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najśw. Marii P. 52. Tel. 2245. Słrż. p. 45.
Redaktor lub Jego zastępca przyjmują odpowiedzialność z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Skopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy grzesz listem 50 gr. W tabeli i nadesłane 40 gr. za listem 50 gr. Drobiazgi ogłoszenia wiersz najsłabszy 25 gr. Każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia śródca. fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Groźna konkurencja niemiecka dla polskiego przemysłu

CO ZYSKUJĄ NIEMCY NA ZAWARCIU POROZUMIENIA GOSPODARCZEGO Z POLSKĄ?

Przeprowadzona w Centralnym Związku Przemysłu Polskiego analiza protokołu polsko-niemieckiego z dn. 7 marca rb. daje pogląd na zakres korzyści, jakich przyspać może w udziale Niemcom na naszym rynku w wyniku ustępstw w dziedzinie na szej reglamentacji przywozu ogólnej i antyniemieckiej.

Przez skasowanie antyniemieckiej listy zakazów przywozu (listy Nr. 3) Niemcy zyskują wolny i nieograniczony wwoz do Polski pewnej liczby towarów. Są to: ryż, kawa, korzenie cykorji palonej, herbata, kakao surowe, szafran, kardamon, gummy żywnicze, śledzie solone, słonina, smalec; węgiel kamienny, koks, brykiety, gliceryna oczyszczona, margaryna, kwas solny, siarczan sodu obojętny, siarczan glinu, aluny wszelkie, alkohol metylowy, prepa raty arseno-benzolowe, atramenty płynne, środki do czyszczenia, kity, mieszaniny żelatywne z gliceryną, skóry: piklowane, surowcowe, pergaminowe, świńskie, blankowe morsa, sztuczne i płazów, dalej uprząż skórzana, cerata (z wyj. na jedwab błuj, płótno malarskie rozczyzn kauczukowy, nici gumowe, taśma izolacyjna, guma twarda i wyroby z niej, niektóre wyroby z drzewa, wyroby koszykarskie, naczynia i wyroby garncarskie ogniotrwałe, porcelanowe naczynia apieczne i wyroby do celów laboratoryjnych, niektóre wyroby szklane, wyroby żelazne: różne wyroby lane, drut, gwoździe, haki, liny, grapple, rury, konstrukcje żelazne i zbiorniki, nit-y, śruby, wyroby polerowane itp., igły szycielskie techniczne i ostrogi, dalej meble metalowe, kasy ogniotrwałe, wyroby ślusarskie zdobnicze, sprzężyny, kotły; ruszty paleniskowe, pędnie, izolatory; wyroby ceramiczne do celów elektrotechnicznych, wagi, zegary, stożki do kapeluszy; mechanizmy do parasoli, szcżeczka szklana; paciorki.

latarnie, piece, maszyny do szycia, rurki izolacyjne, lokomotywy, kołowce, szkła optyczne, okulary itp., płyty i błony fotograficzne, maszyny do pisania, liczenia itp., instrumenty muzyczne (z wyjątkiem wymienionych na liście luksusowej), czapki, przybory piśmienne, ołówki.

W tym dużym dziale wyrobów Niemcy

będą mogły odzyskać przynajmniej częściowo utracony rynek polski, gdyż otrzymają one kontyngenty przywozowe na te wyroby. Zarówno przemysł polski jak przemysły innych krajów spotkają się z groźnym konkurentem.

Stopień korzyści, jakie Niemcy osiągną w obu wymienionych grupach towarów, zależeć będzie w znacznym stopniu od tego, czy ochrona celna nie będzie stanowiła zbyt trudnej do przekroczenia bariery, szczególnie dla tych towarów, które przyprzewozić z innych krajów będą korzystaly z ceł konwencyjnych a w zakresie towarów, znajdujących się na liście Nr. 2, również od wysokości przyznanych Niemcom kontyngentów.

JUŻ JUTRO

W WIELKĄ SOBOTĘ

Numer wielkanocny

„Gońca Częstochowskiego“ barwnie ilustrowany w zwiększonej objętości WYJDZIE W WIELKĄ SOBOTĘ w godzinach południowych i kosztować będzie tylko 10 groszy.

UWAGA!!!

Dla handlu, przemysłu i wogóle dla wszystkich racjonalnie prowadzących przedsiębiorstwa nadarza się doskonała okazja do reklamy i do osiągnięcia w ten sposób pożądanego korzyści, gdyż wielki nakład „Gońca Częstochowskiego“ przynosi ogłaszającym się nawet dorazne skutki.

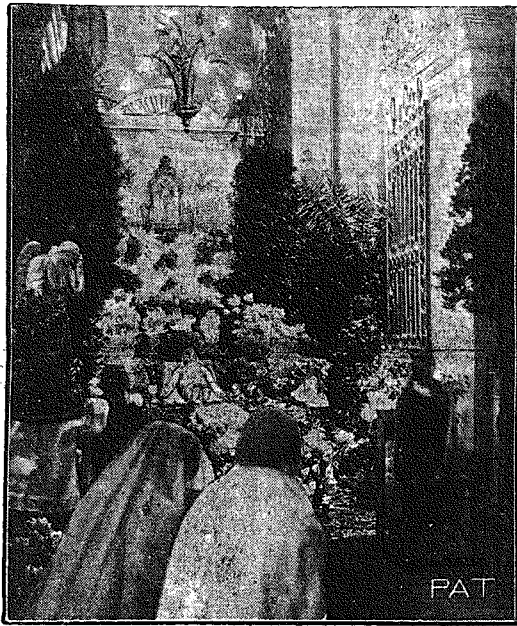
Tylko w piśmie poczytnym zamieszczone ogłoszenia i poniesione nań koszty nie idą na marne!

Ceny najprzystępniejsze zarówno w dziale OGŁOSZEŃ DROBNYCH jak i większych reklam.

PROSIMY O WCZEŚNIEJSZE NADSYLANIE OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia drobne do 8-ru Wielkanocnego przyjmuje się jeszcze w W. Sobotę lecz tylko do godz. 9-ej rano.

ADMINISTRACJA „Gońca Częstochowskiego“



W cieniu Wielkiego Płacku tysiączne rzese wernych odwiedzają pięknie przystrojone groby Chrystusa Pana w kościolach.

Mordercy sędziego Prince'a aresztowani!

Paryz. — Jak już wczoraj donieśliśmy, policja aresztowała podejrzanych o zamordowanie sędziego Prince'a. Wiadomość ta obiegła Paryz lotem błyskawicy, kiedy po całonocnym przesłuchaniu sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania barona de Lissatz i Pawła Corboni'ego, przezwanego „Ventur“. W tym samym czasie aresztowano w Marsylii niejakiego Spirito, uważanego za trzeciego spółnika. Wykryciem morderców szczyści się detektywy Bonny, atakowany przez część prasy jako konfident majji.

Baron de Lissatz pochodzi z arystokratycznej rodziny francuskiej z Monaco. Od dłuższego czasu prowadził on tajemniczy tryb życia, utrzymując bliższe stosunki z ludźmi tego pokroju, jak gangster Hainnaux, przezwany „Jo postrach“ i Angello. Podobnie jak przyjaciel jego „Ventur“, agent wyborczy z r. 1932 zamieszkiwał on stale w najdroższych hotelach na Rivierze i rozrzucał pieniądze niewiadomego pochodzenia.

Spirito znany jest oddawna władzom bezpieczeństwa. Posiada on olbrzymi majątek i popularny jest niemal we wszystkich, najbardziej luksusowych lokalach na Rivierze i w Paryżu.

Przebieg przesłuchania utrzymywany jest do tej chwili w ścisłej tajemnicy. Bezpośredni udział aresztowanych osobników w morderstwie Prince'a zdaje się nie ulegać wątpliwości, przyczem baron

de Lissatz ma być tym człowiekiem, który zwałił Prince'a telefonicznie do Dijon.

Paryz. — Podziemny świat zbrodni handlu żywym towarem i narkotykami oddania sensacyjne aresztowanie barona de Lussatz, Venture i Spirito, 3-ch gangsterów, oskarżonych o udział w morderstwie Alberta Prince'a. Mimo, że dalsze śledztwo toczy się wciąż w jankajściejszej tajemnicy, wiadomo, że aresztowani osobnicy działali w środowisku szajki oszustów brylantami, do której należał m. in. Romagnino, członkowie paryskiego

klubu Frolic i t. d., a której szefem był Stawiski.

Znamieniem jest, że właściciel luksusowego hotelu „Normandy“, w którym ujęto Venture, utrzymywał tajną szulernię. Przed 2-ma laty żona pewnego przemysłowca niemieckiego przegrała tam w ciągu jednego popołudnia 5-miljonów fr., w następstwie czego właściciel hotelu został skazany na kilka lat więzienia za oszukiwanie gry. Dzięki wysokim protekcjom został on zwolniony już po kilku dniach.

Venture i Spirito trudnili się handlem



Allegoryczny pochód drogi krzyżowej.

Corocznie w Rzymie w Wielkim Tygodniu bracia zakonu Miłosierdzia, stosownie do tradycji odbywają z zastanętymi twarzami allegoryczny pochód drogi krzyżowej. Na zdjęciu — pierwszy pochód przy Łuku Tytusa w drodze do Colosseum.

kobietami, wysłanemi do Argentyny. Najbardziej tajemniczą jest postać barona de Lissatz, który ze swoich apartamentów w hotelu Carlton przy Polach Elizejskich schodził niejednokrotnie do podejrzanych spelunek na Montmartre, z których trzy były jego prywatną własnością, 20-godzinne przesłuchanie, prowadzone na zmianę przez 3-ch sędziów śledczych nie skłoniło gangsterów do żadnych zeznań. Wypierają się oni wszelkiego udziału w morderstwie, podają swoje alibi, których sprawdzenie zajmie wiele czasu. Wydany nakaz aresztowania świadczy, że w rękach władz znajdują się bardzo poważne dowody ich winy.

Paryz. — Tłum paryski omal nie zlinchował Venture. Scena ta rozegrała się wczoraj w południe przed hotelem „Normandy”, dokąd policja sprowadziła Venture celem dokonania rewizji w jego apartamentach.

Kiedy jeden z obecnych fotografów chciał usunąć gazetę, która Ventura zasłaniał sobie twarz, rozwścieczony gangster powalił go pięścią na ziemię.

Oburzony tłum rzucił się na bandytę, policja jednak z trudem osłoniła gangstera i przewiozła go samochodem do więzienia.

TELEGRAMY

KOMUNJA WIELKANOCNA DWORU PAPIESKIEGO.

Miasto Watykańskie. — W sali Konsystorza w Watykanie Ojciec św. odprawił mszę św. i rozdzielił Komunię między członków rodu dworu cywilnego, wypełniających w ten sposób nakaz spowiedzi i komunji wielkanocnej.

WIZYTA MINISTRA BARTHOU W OŚWIETLENIU DZIENNIKA WIEDENSKIEGO.

Wiedź. — Uprawiający politykę berliński organ wiedeński „Wiener Neueste Nachrichten” pisze w omawianiu bliskiej już wizyty min. Barthou w Warszawie, że po raz pierwszy od czasu istnienia nowego państwa polskiego przybywa do stolicy Polski francuski minister spraw zagranicznych. Dotychczas bowiem wyjeżdżał tam tylko oficerowie francuscy. Polityczną kłótnię przykładają do tej wizyty niesłychaną wagę, czego najlepszym dowodem jest prośba min. Barthou, wystosowana do Marsz. Piłsudskiego, aby odczytał swą prośbę do Egiptu i przyjął go na specjalnej audjencji.

Pojednawczy głos katolicki

Praga. — Sprawa ostatniego zaognienia się stosunków polsko-czeskich, poruszana jest w sposób godny uwagi zarówno w czeskiej, jak i słowackiej prasie katolickiej. Oto co pisze miesięcznik „Zivot”, wychodzący w Pradze Czeskiej. „Nasz stosunek do Polski stale jest nie jasny i stale tak zimny, jakby między obu narodami nie istniały żadne bliższe związki krwi, języka, chrześcijańskiej i katolickiej kultury. W ostatnich zaś czasach komuś, widać, zależy na tem, aby wzajemne stosunki obu państw jeszcze bardziej się rozluźniły, a wytyrą się w tym celu wielce bolesną sprawę cieszyńską. Cieszyń jest rzeczywiście smutnym rozdziałem w dziejach obu państw słowiańskich, ale nie trzeba ponownie otwierać tej rany. Jeżeli zawsze będziemy patrzyli na to tylko, co nas rozdziela, nigdy do zgody nie dojdziemy. Znow się zjawia tu tajemna właściwość psychiki słowiańskiej — analizowania, rozdrabniania ran, co już wielokrotnie w ciągu wieków tyle szkód Słowianom przyniosło.”

KONFLIKT LITWY Z NIEMCAMI.

Ryga. — Z Kowna donoszą, iż władze sądowe zarządziły aresztowanie za anty państwowe działania kilku wybitnych narodowych socjalistów w Kłajpedzie. Aresztowano ogółem 9 osób, wśród których znajdują się prezes izby rolniczej Rademacher, członek sejmiku Borhard, dyrektor banku rolnego Bertole, inspektor szkolny Kvaake oraz mecenas Boelter.

ROKOWANIA POLSKIEGO I ANGLIJSKIEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.

Londyn. — Minister górnictwa Brown oznajmił w Izbie gmin, że w pierwszym tygodniu po świętach rozpoczyna się w Londynie narady delegatów brytyjskich i polskich przedstawicieli przemysłu węglowego.

Brytyjscy właściciele kopalń zapraszają reprezentantów polskich dla przedyskutowania sprawy podziału rynków zbytu

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwiłkom **ś. p. WACŁAWA GEMBICKIEGO** w szczególności p. P. komen. Grabowskiemu, podkom. Dróźnie, kier. wydz. śledcz. Mické, kier. II komis. Orłowskiemu, kier. I komis. Sobieskiemu, kier. III komis. Lichodziejewskiemu, prod. Kowalskiemu, st. post. Derewienie, post. Bakasowi i kolegom składają serdeczne „Bóg zapłać”
Rodzina i narzeczona.

oraz sprawy cen. Mister Brown podkreślił, że nie są to delegacje rządowe, lecz tylko zainteresowanych organizacji gospodarczych, je dnoznaczny przemysł węglowy. Minister zaznaczył, że rządy z zainteresowaniem śledzić będą przebieg obrad.

Serdeczne wyrazy współczucia narzeczonej p. **Norze Kupichównie** z powodu zgonu narzeczonego składa **Rodzina.**

Walka o budżet we Francji

Paryz. — Trwałość rządu Doumergue'a przejdzie w tych dniach przez decydującą próbę. Już dziś mobilizują się przeciwko jego przewidywanym dekretem oszczędnościowym urzędnicy i w kołach zbliżonych do syndykatu urzędniczego mówi się nawet o strajku protestacyjnym.

Według projektu ministra skarbu, który niezawodnie zostanie przez Radę ministrów zatwierdzony, około 60 do 80 000 urzędników, tj. 10 proc. ogólnej ich liczby ma być przeniesionych na emeryturę, co dałoby państwu miliard franków oszczędności. Ponadto obniża pensji i emerytur podwyższona z 5 do 8 procent, przyniosła ma 300 milionów. Dalsze 1.600 milionów oszczędności chce rząd uzyskać przez zniesienie różnych niepotrzebnych urzędów i zakaz pobierania kilku odrazu pensji państwowych. Zdarza się bowiem obecnie, iż niektórzy pobierają cztery, a nawet sześć pensji z kas rządowych.

O ile powyższe zarządzenia spotykają się na ogół z zyczeniem przyjęciem opinii publicznej, która uważa je za niezbędne dla zrównoważenia budżetu, o tyle większe wahania istnieją co do zamierzonych oszczędności 700 milionów franków, jakie rząd chce poczynić kosztem emerytur b. kombatantów i pensji inwalidzkich.

W Ionie rządu istnieje jeszcze rozbieżność zdań w sprawie zmniejszenia dotacji państwowej z 560 milionów na 160 milionów do funduszu ubezpieczeń społecznych. Fundusz ten posiada dość olbrzymie rezerwy. Składki roczne ubezpieczonych przyniosą mu bowiem rocznie ponad 3 miliardy franków. Jednak socjalistyczny minister pracy Marquet czyni trudności projektom ministra skarbu, proponując ze swej strony, by rząd dalej wypłacał dotacje nie zmniejszone, a ubezpieczenia społeczne będą w zamian udzielały państwu pożyczek nisko oprocentowanych na ożywienie życia gospodarczego.

Polityczny i społeczny program KOMBATANTÓW FRANCUSKICH.

Paryz. — „Notre Temps” podkreśla, że uchwały rady naczelnej k. kombatantów stanowią pewnego rodzaju program, który może być ujęt w następujące punkty:

- 1) wzmocnienie państwa, opartego na ustroju republikańskim z silną władzą wykonawczą, stale odpowiedzialną i kontrolowaną na zasadzie powszechnego głosowania, 2) organizacja sił ekonomicznych i zawodowych oraz udział tych sił w sprawach publicznych, 3) kontrola i koordynacja podstaw przemysłu, uzdrowienie towarzystw akcyjnych, kontrola państwa nad kredytami, redukcja godzin pracy, program wielkich robót publicznych, ograniczenie reformy w dziedzinie komunikacji i rozdziału produkcji, 4) zredukowanie wydatków publicznych przez reformę

administracji, nie zaś deflacje i reforma podatków w sensie bardziej słusznego rozdziału ich oraz tepienie oszustw podatkowych.

Dziennik zwraca uwagę na podobieństwo tego programu do żądań generalnej Konferencji pracy, która domaga się: walki z bezrobociem przez zmniejszenie godzin zatrudnienia, ożywienie życia gospodarczego przez wykonanie planu wielkich robót publicznych, ustalenia minimalnych płac w różnych gałęziach przemysłu, ustalenie cen na produkty, upaństwowienia kredytów i kontroli banków, natychmiastowej efektywnej kontroli gałęzi przemysłów zasadniczych dla zbiorowości i dla pracowników oraz zatwierdzenie przez konstytucyjny organizm gospodarczego, wyposażonego we władzę, któryby umożliwiała kontrolę produkcji i konsumpcji.

Min. Benesz proponuje rokowania W SPRAWIE ZATARGU POLSKO - CZESKIEGO.

Praga. — Dzienniki donoszą, że minister spraw zagranicznych Benesz przyjął posła polskiego dr. Grzybowskiego i odbył z nim długą naradę o położeniu międzynarodowym, w szczególności o protokole rzymskim i o obecnym zatargu polsko-czeskim.

P. Benesz protestował przeciw artykułowi oficjalnej „Gazety Polskiej” w numerze niedzielnym. P. Benesz oświad-

czył, że rząd czechosłowacki jest przeciwnikiem wszelkich represji i nie podejmował represji względem Polski ani nie będzie podejmował ich za wydalenie obywateli czechosłowackich z Polski.

Równocześnie p. Benesz zaproponował posłowi polskiemu rozpoczęcie rokowań celem pokojowego i przyjaznego zażegnania zatargu.

Samoloty włoskie miały bronić Austrii PRZED „NALOTEM” NIEMIECKIM.

Belgrad. — Wielkie zdenerwowanie w kołach jugosłowiańskich wywołała wiadomość prasy angielskiej jakoby na lotnisku austriackim w Thalerhofie znajdował się mioty włoskie samoloty wojskowe. Założą tych samolotów nosi ubrania sportowe, podczas gdy oficerowie są umundurowani.

Samoloty włoskie skoncentrowane zostały na tem lotnisku z końcem stycznia, na skutek wyrażonych w tym terminie groźb Habichta, że samolotami zbombarduje Austrię. Ponieważ Austrii nie wolno wedle postanowień traktatu w St. Germain posiadać własnych samolotów wojskowych, objęły samoloty włoskie ochronę terytorium Austrii.

Druga eskadra włoskich samolotów

znajdować się ma w miejscowości Kaposzar na Węgrzech. Prasa jugosłowiańska, donosząc o powyższym, wyraża z tego powodu wielkie zaniepokojenie.

SZEROKA AKCJA SZPIEGOWSKA W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — Policja tujejsza wpadła na trop szeroko rozgłoszonej afery szpiegowskiej. Dotychczas aresztowano ponad 20 osób. Wedle doniesień paru pism, które z powodu tej wiadomości uległy konfiskacie, chodzi o szpiegostwo przedwojennymi w lotnictwie i obronie przed ciążą wojną na korzyść Niemiec i Sowie- tów, uprawiane przez rzekomych emigrantów niemieckich.

Masoneria wypiera się udziału w akerze Stawiskiego.

Paryz. — Kapituła łozy masonskiej Wielkiego Wschodu protestuje w prasie francuskiej przeciw zarzucaniu jej współudziału w akerze Stawiskiego. Jednocześnie kapituła domaga się ukar-

rania winnych. W końcu nawołuje tych, których nazwiska były zamieszczone w akerze, aby bezwzględnie wystąpili z masonerji.

JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH BOGACZY FRANCJI ZAGROŻONY ARESZTOWANIEM.

Londyn. — Detektywi francuski Peudric i jubiler Seron odjechali we czwartek rano do Paryża, wioząc z sobą 60—80 zdjęć fotograficznych dokumentów, mających związek ze skandalem Stawiskiego.

„Daily Herald” pisze, że w dokumentach tych wymienione są osoby, mające związek z transakcjami Stawiskiego. Można się zatem spodziewać nowych aresztowań. Między innymi jest prawdopodobne, że w najbliższych dniach będzie aresztowany jeden z największych bogaczy francuskich, którego nazwiska jeszcze się nie wymienia.

Paryz. — Komitet wykonawczy partii radykalno - socjalistycznej postanowił wraz z radą dyscyplinarną po wysłuchaniu zainteresowanych wykluczyć z partii posłów Hulina i Prousta, wymienianych w związku ze skandalem Stawiskiego.

STRZELANINA NA PRZEDMIEŚCIU PARYŻA.

Paryz. — Ubiegłej nocy doszło na jednym z przedmieść Paryża do ostrego starcia między grupą młodzieży patriotycznej a komunistami, podczas którego z obu stron padły liczne strzały rewolwerowe.

Dwuch studentów oraz trzech komunistów odniosło ciężkie rany. Policja zlikwidowała zajście, aresztując przeszło 100 komunistów, w tem 4-ch za nielegalne posiadanie broni palnej.

ZBROJENIA STANÓW ZJEDN.

Waszyngton. — W związku z podpisaniem ustawy przez prezydenta Roosevelta o budowie nowych wojennych jednostek morskich w granicach traktatu londyńskiego, prezydent ogłosił memorandum, omawiające kwestję redukcji zbrojeń morskich.

Roosevelt wyraża w memorandum tem nadzieję, że po konferencji morskiej, która ma się odbyć w 1935 r., będzie można przystąpić do dalszych redukcji morskich sił zbrojnych. Prezydent wskazał, że polityka rządu Stanów Zjednoczonych popierała zawsze ustnowiana ograniczenia zbrojeń morskich i że jego osobistym przekonaniem jest, iż konferencja morska w 1935 r. rozszerzy wszystkie istniejące ograniczenia w tym względzie i doprowadzi do zawarcia układu, przewidującego dalsze ograniczenia.

POLSKIE IMPREZY LOTNICZE.

Warszawa. — Obok dwóch imprez o wielkim zasięgu międzynarodowym, jak challenge i zawody Gordon Bennetta, od będą się w roku bieżącym w Polsce również imprezy krajowe o charakterze regionalnym.

Aeroklub łódzki organizuje w dniu 22 kwietnia zlot gwiazdzysty do Łodzi oraz urządzi uroczystość poświęcenia samolotu klubowych. Aeroklub wileński przeprowadzi w dniach od 19 do 21 maja drugi lot północno-wschodniej Polski. Klub Lotniczy Poznański Wytwórni Samolotów obchodzić będzie uroczystość w dniu 27 maja święto klubowe.

Dnia 2 i 3 czerwca odbędzie się na raszowskiej jednej z najstarszych imprez sportowo-lotniczych, lot południowo-zachodniej Polski, organizowany przez Aeroklub Krakowski.

Aeroklub lwowski projektuje urządzenie w dniach 29 do 1 lipca weekend lotniczy.

15 sierpnia Aeroklub łódzki zorganizuje drugą imprezę, a mianowicie raid motocyklowo-lotniczy.

Aresztowanie właściciela spalonej fabryki w Łodzi.

Łódź. — Urząd prokuratorski postanowił pociągnąć do odpowiedzialności właścicieli fabryki, które padły ofiarą strasliwego pożaru, albomwie, jak stwierdził, fabryki te nie posiadały dostatecznych urządzeń przeciwpożarowych, a ponadto stwierdzono karygodne niedbalstwo ze strony właścicieli i kierowników tych fabryk.

W związku z tem aresztowano właściciela przedalnią, która mieściła się na III-ciem piętrze tragicznego gmachu, mianowicie Jozkowicza.

Poza tem toczą się również dochodzenia przeciwko innym osobom, które będą postawione również w stan oskarżenia. Po ostatniej chwili mimo szeregów

go przeszukiwania zgłiszcz i usuwania rumowiska nie zdołano natrafnić na zwłoki pozostałych ofiar wobec czego stracono już nadzieję ich odnalezienia.

Straż ogniowa w dalszym ciągu obala sterzące jeszcze mury, które grożą zawaleniem. Komisja w dniu dzisiejszym ponownie przybyła na miejsce tragicznego pożaru, celem zbadania dalszych jego przyczyn i ustalenia winy.

Jeżeli idzie o rannych, przebywających w szpitalu okręgowym Ubezpieczalni Społecznej, to stan ich poza robotnicą Jąbłońską stale się polepsza. 7-mio dzieci, ofiar pożaru, przyjęło pod swoją opiekę towarzystwo „Kropla mleka”.

KILKANASIE TYŚCIEY URZĘDNIKÓW OTRZYMA AWANS.

Warszawa. — Na Radzie ministrów ustalono, że listy awansów urzędników będą załatwione między 10 a 20 kwietnia. Należy zwrócić uwagę, że są to pierwsze od kilku lat awanse. W ciągu bowiem ostatnich trzech lat były one zupełnie wstrzymane. Wiadomość o przygotowaniu list awansów wywołała w kołach urzędniczych zrozumiałe zainteresowanie.

Narazie trudno ustalić w jak szerokich będą one sporządzone rozmiarach. Listy te zapewne obejmą kilkanaście tysięcy urzędników, będą zaś traktowane jako uznanie za pracę.

Awansie obejmą zarówno urzędy, jak i przedsiębiorstwa państwowe.

UBEZPIECZENIE TERMINATORÓW.

Warszawa. — Ze strony kompetentnej wyjaśniają, iż terminatorzy w rzemiośle zwolnieni są od opłat na rzecz Funduszu Pracy, obowiązku ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, oraz od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego. Terminatorzy podlegają natomiast obowiązkom ubezpieczenia na wypadek choroby, niebezpieczeństwa przy pracy, lub choroby zawodowej.

Za terminatorów uważani są ci pracownicy, którzy odbywają naukę zawodową na podstawie umowy spisanej i zarejestrowanej w myśl wymagań prawa przemysłowego. Pracodawcy ponoszą w całości składki za tych ubezpieczonych terminatorów, których zarobek dzienny nie przekracza 1,50 względnie 2 zł. dziennie.

Korzystajcie z okazji!

TANIA KOSMETYKA

Niezbędne artykuły kosmetyczne: wody kolonkie, perfumy, mydła toaletowe oraz wszelkie artykuły galanterji kosmetycznej poleca po zniżonych cenach

SKŁAD APTECZNY

Z. ORŁOWSKI, Częstochowa, Aleja 29, telef. 20-36.

Sensacyjne aresztowanie

tarządu Tow. Bankowego w Grodnie. Białystok. — Wielką sensację wywołało w Grodnie wkroczenie władz policyjno-sledczych do lokalu „Towarzystwa Bankowego” przy ul. Hoovera, opieczętowanie biura i aresztowanie kierowników tej instytucji.

Do Grodna przybył specjalnie z Warszawy przedstawiciel władz sledczych dla zbadania operacji dolarówkami prowadzonej przez „Tow. Bankowe”. W czwartek rano silny oddział policyjny przybył do siedziby banku i rozpoczęło szczytową rewizję.

Skonfiskowano wiele dokumentów i opieczętowano biura banku, przyczem na zewnątrz ustawiono posterunek policyjny. Jednocześnie aresztowano dyrektora banku, Symcha Welberga i jego pomocnika Salomona Frydlanda. Opieczętowano również druki bankowe, znajdujące się w drukarni przy ul. Dominikańskiej. „Tow. Bankowe” w Grodnie powstało przed kilku laty, założone przez Welberga, byłego buchaltera banku braci Zakahajm. „Tow. Bankowe” zostało zarejestrowane jako spółdzielnia, udziałowcami było jednak zaledwie 10 osób, rekrutujących się z pośród krewnych i zaufanych Welberga.

Towarzystwo zajmowało się głównie sprzedażą dolarówek na raty i utrzymywało w tym celu gęstą sieć agentów w całej Polsce. Interesy banku rozwijały się pomysłnie, tak, że liczba klientów wynosiła w ub. r. 27.000, a w b. r. przekroczyła już cyfrę nawet 30.000 osób.

Sprzedaż odbywała się w ten sposób, że klienci po wpłaceniu 3 zł. otrzymywali zw. zamówienie, mające wygląd obligacji. Po wpłaceniu pierwszej raty towarzystwo wysyłało klientowi dokument sprzedaży, na którym figurował numer,

umieszczony w ten sposób, że robił wrazenie numeru należnej klientowi dolarówki. W rzeczywistości jednak klient nie znał numeru swej dolarówki, a po zapłaceniu wszystkich rat bank mógł dolarówki przydzielać według swego uznania.

„Tow. Bankowe” posiadało około 3000 oryginalnych obligacji dolarówek, które jednak dyr. Welberg zastawił na własne nazwisko w Banku Polskim i w P. K. O., uzyskując w ten sposób większą gotówkę.

SKAZANIE WYBITNEGO KOMUNISTY

Sosnowiec. — W sądzie okr. w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko 31-letniemu Józefowi Warskiemu, poszuki-

wanemu od kilku lat.

Warski był jednym z naczynniejszych komunistów w Zagłębiu a terenem jego działalności były przeważnie peryferje Sosnowca. Od r. 1928 był on członkiem Komitetu okr. międzyr. organizacji po mocy rewolucjonistom.

Zajmował się on specjalnie werbowaniem członków do Związku Młodzieży Komunistycznej. Po aresztowaniu jego współpracowników uciekł do Francji a po kilkuletniej tułaczce powrócił do kraju, gdzie został aresztowany. Sąd wymierzył mu karę 10-miesięcznego więzienia, wliczając areszt prewencyjny.

ZAZARTA WALKI I STRZAŁY O ZAPALNICZKĘ...

Warszawa. — Do bawiącego w Warszawie na urlopie wywiadowcy policyjnego z Łodzi, Karolaka, zbliżył się jakiś uliczny przekupiec, który zaproponował mu nabycie niestemplowanej zapalniczki.

Wywiadowca chciał zatrzymać sprzedawcę, ten jednak rzucił się na wywiadowcę i powalił go na ziemię. Wywiadowca wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru, czem zaalarmował przechodzący w pobliżu patrol. Nadbiegli policjanci z wielkim trudem zdołali obezwładnić napastnika, którego następnie osadzono w areszcie.

NOWO OTWARTY ZAKŁAD PRZYJEMNY DAMSKO-MĘSKI. Należ. Panop. Marji 42 róg Mińskiego. atrzymania gołeniz onulacji, zatkowa i wodna maniuera. Ceny stosownie barzde przystępne

Wszędzie słynie z dobroci **KAKAO „FRANKENA“** Smaczne, Aromatyczne, Pożywe i przystępna cena na wagę 1 dkg. od 6 groszy, a cała ozdobna puszka zł. 5.— **GŁÓWNY SKŁAD Leon Piotrowski** „MOKKA KAWA” Częstochowa, II Aleja 24. Telef. 2001.

KRONIKA

Częstochowa 31 Marca Sobota Dzień — W. Sobota. Balbiny. Jutro — Wielkanoc. Hugona. Wschód słońca o godz. 5,24 Zachód „ 18,13

Wielka Sobota

Wielkosobotnie nabożeństwo rozpoczyna się od poświęcenia i rozpalenia ognia. Od ogniska, roznieconego nazerwną kościoła, kapłan zapala świecę na trójramiennym świeczniku i w procesji wnosi je do kościoła.

Od światła tego zapalone zostaną wszystkie świece w kościele. Po przyjęciu do ołtarza śpiewa kapłan przepiękny hymn „Exultet” zwiastujący Wielkanoc. W czasie śpiewu wkłada kapłan na znak krzyża pięć poświęconych gran kadzidła i następnie zapala Paschał. Paschał symbolizuje Zmartwychwstałego Chrystusa: Wosk, kłot i płomień — Ciało, duszę i bóstwo Chrystusa, pięć gran — pięć Jego ran. Zapalenie Paschału przypomina zbliżającą się chwilę Zmartwychwstania. Kapłan ponownie w szatach fioletowych odcytuje przy ołtarzu dwanaście lekcji. Następnie z procesją udaje się do chrzcielnicy, gdzie zostaje poświęcona woda.

W czasie śpiewu kapłan rozdziela wodę, żegnając, tchnie na nią i rozlewa na cztery strony: symbolizuje to działanie św. Ducha, który po całym świecie rozlewa swe łaski. Do części poświęconej wody wlewa celebrant olej katechumenów i Chrzymę; służy ona do Chrtzu św. Po dokonaniu teżu przy śpiewie Litanii do Wszystkich św. św. wraca do Wielkiego Ołtarza; przez chwilę leży przed ołtarzem krzyżem, rozważając śmierć Chrystusa Pana poczem udaje się do zakrystji, skąd przy odzianiu w biały ornat rozpoczyna Mszę św. Na znak radości i nadziei i śpiewa uroczyste „Gloria” w czasie którego biją wszystkie dzwony, które milczały od Wielkiego Czwartku. Po Komunii św. następuje ją krótkie nieszpory złożone z jednego psalmu hymnu „Magnificat”. Na zakończenie śpiewa kapłan radosne „Ite misa est”, „Alleluja; Alleluja”. W dniu tym odbywa się również święcenie pokarmów wielkanocnych przynoszonych do kościoła.

— Z kościółka im. Najśw. Marij Panny. W Wielką Sobotę nabożeństwo ramne w kościółku im. Najśw. Marij Panny odbędzie się o godz. 8-jej rano.

Sklepy w W. Sobotę

otwarte do 8-jej wiecz.

Jak się dowiadujemy, za zezwoleniem władz wszystkie sklepy w Wielką Sobotę będą otwarte do godz. 8-jej wiecz., a nie do 6-jej, jak to pierwotnie było ogłoszone.

Zarządzenie przedłużające handel przed święteczny w Wielką Sobotę o 2 godziny stoi w związku z wypłatą pensji urzędniczych bezpośrednio przed świętami.

„Jajko” Koła b. wychowanków szkół m. Częstochowy. W sobotę, dn. 31 b. m., w lokalu Stow. Kupców Polskich (Aleja nr. 46, wejście od ul. Dąbrowskiego) o godz. 11-jej rano odbędzie się tradycyjne akademickie „jajko”, na które zaprasza wszystkie koleżanki i kolegów Zarząd Koła.

— Inspekcja policyj czestochowskiej. W ub. czwartek do Częstochowy przybył zastępca wojewódzkiego komendanta policji inspektor Stano i przeprowadził inspekcję wszystkich miejscowych komisarjatów policyj.

Urzędy i instytucje

w okresie świąt wielkanocnych. W związku ze świątami Wielkiej Nocy wszystkie urzędy i instytucje już wznaczyły godziny urzędowania w okresie przedświątecznym, a więc:

w urzędach państwowych: Biura starostwa grodzkiego, starostwa powiatowego, inspektoratu pracy i sądów okręgowego i grodzkiego czynne będą w W. Sobotę do godz. 12 w południe, a w niedzielę i poniedziałek nieczynne będą zupełnie.

w bankach: Bank Polski będzie czynny w sobotę 31 b. m. do godz. 12 w południe, Komunalna Kasa Oszcz. do godz. 11-jej, Bank Handlowy do godz. 12-jej, Spółdz. Bank Ludowy do godz. 11-jej, Spółdz. Bank Ziemi Częstochowskiej do godz. 12-jej.

w urzędzie pocztowym i telegrafii. W W. Sobotę, dnia 31 b. m. urzadz i agencje pocztowe czynne będą tylko do godz. 5 po poł. Doręczenie poczty odbędzie się jednak, jak każdego dnia, dwukrotnie. Również doręczanie przesyłek poczesnych, doręczanie i wydawanie przesyłek żywnościowych i dokonywanie protestów wekslowych będzie uskuteczniane normalnie.

W pierwszym dniu świąt Wielkiej Nocy, 1 kwietnia — wszystkie urzędy pocztowe będą zamknięte.

W drugim dniu świąt, 2 kwietnia wszystkie urzędy pocztowe czynne będą do godz. 9 do 11 rano. W dniu tym jednorazowo dostarczone będą adresatom do domów listy i przesyłki pocztowe.

Godziny urzędowe w telegrafii i telefonii międzymiejstowym pozostaną w czasie świąt bez zmian.

Normalne urzędowanie we wszystkich urzędach i instytucjach rozpocznie się we wtorek, 3 kwietnia o godz. 8-jej rano.

Ruch na pociągach osobowych — zwykłych i poczesnych nie ulegnie w czasie świąt żadnym ograniczeniom. Tylko ruch towarowy zostanie przerwany na kolejach od godziny 6 po poł. w sobotę do godz. 6 rano we wtorek 3 kwietnia. Przewożone będą jedynie przesyłki pilne, łatwo ulegające zepsuciu i inwentarz żywy.

w ubezpieczalni społecznej. Biura Ubezpieczalni społecznej, w sobo-

te czynne będą tylko do godz. 10-jej, lecz niczego zaś odbywać się będzie do godz. 12-jej. W niedzielę i poniedziałek wogóle nie będą czynne. W nagłych wypadkach udzielać będzie pomocy pogotowie.

Ważne przy zakupach świątecznych

We własnym interesie każdy winien dbać, aby zaopatryć się w produkty pierwszej jakości, a po cenach przystępnych. W okresie rozwielnionego handlu domokrajnego należy zwrócić baczną uwagę, aby nie paść ofiarą własnej łatwowierności, zwłaszcza przy nabyciu trudnych do skontrolowania artykułów żywnościowych, kolonialnych, aptecznych, piśmienniczych, tekstylnych itd., które pokatni handlarze sprzedają najczęściej w gatunkach najgorszych, niewiadomego pochodzenia i bezwartościowe, a po cenach nadmiernie wysokich.

A więc na święta zaopatrywać się należy tylko w sklepach renomowanych.

— Z Tow. Ochrony Przyrody. Towarzystwo Ochrony Przyrody i podniesienia wyglądu estetycznego miasta Częstochowy, po ukonstytuowaniu się nowego Zarządu w składzie: pp. komisarz Jan Maciewicz — prezes, inż. Antoni Szuffla — v. prezes, inż. Zygmunt Nowak — sekretarz, dyr. Józef Baranowski — skarbnik, nac. Kazimierz Malec, kom. P. P. St. Grabowski, Stanisław Jastrzębski (senior) — członkowie Zarządu, rozpoczęło swą działalność.

Sekretariat Towarzystwa czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—20 w Zarządzie Miejskim — Wydział Techniczny, Biuro Plantacji Miejskich (pokój Nr. 1).

Składki można również wpłacać Firmie St. Jastrzębski, codziennie w godz. od 17.30 do 19-tej.

Wystawa w Częstochowie

W okresie 8 — 22 kwietnia r.b. otwarta będzie w Częstochowie ciekawie zapowiadająca się Wystawa Książki Polskiej, połączona z wystawą regionalną. Wystawa obejmuje działy następujące: ogólny, grafiki, malarstwo i rzeźbę; dokumenty i rekopisy; fotografiki; dzienniki i czasopiisma; książki. Przy wystawie funkcjonować będzie stale czynna czytelnia bieżących numerów dzienników i czasopism.

Protokół nad wystawą objął p. prem. Janusz Jędrzejewicz. W skład komitetu honorowego wchodzi, m. in. ks. Biskup T. Kubina, wojewoda Paciorkowski, gen. M. Dąbkowski, starosta Eustachiewicz, plk. Stachiewicz. Kuratorem wystawy jest komisarz m. Częstochowy p. Jan Mackiewicz.

Dzięki energii i zabiegliwości Komitetu wykonawczego wystawy, na którego czele stoi p. Jadwiga Mackiewiczowa, wystawa ma zapewnić wielką ilość ciekawych eksponatów oraz dobrą organizację. To też osoby, które w powyższym okresie znajdują się w Częstochowie, lub też mieszkają w pobliżu tego miasta, powinny wykorzystać nadarżającą się okazję i zwiędzić te ciekawą wystawę.

Nowe stowarzyszenie

wychowanków szkół miasta Częstochowy Akademickie Koło Częstochowian w Warszawie, liczące około 170 członków, grupowało koleżów ze wszystkich uczeln warszawskich; Koło to miało charakter samopomocy, kulturalno - oświatowy i towarzyski.

Naskutek nowej ustawy o stowarzyszeniach akademickich, która nie zezwalała na istnienie akademickich Kół międzyuczelnianych, akademicy — Częstochowianie, studjujący w Warszawie, utracili możliwość prowadzenia pracy samopomocy, kulturalno-oświatowej i wzajemnego koleżeńkiego współzycia w ramach powyższej ustawy i zmuszeni byli do zlikwidowania A. K. C. w Warszawie.

Zarząd wykorzystał wszelkie możliwości i poczynił wszelkie starania, aby Koło mogło mieć nadal charakter międzyuczelnian.

W tym celu wysłał podanie do ministrów W. R. i O. P., z prośbą, aby p. minister skorzystał z par. 5 nowej ustawy i zezwolił na istnienie A. K. C. w Warszawie, jako koła samopomocowego, międzyuczelnianego.

Niestety Zarząd otrzymał odpowiedź odmowną. Wobec powyższego akademicy — Częstochowianie, studjujący w Warszawie, postanowili stworzyć stowarzyszenie pod nazwą „Koło Byłych Wychowanków Szkół miasta Częstochowy”, któ-

re to Koło zostało zarejestrowane przy Komisariacie Rządu m. st. Warszawy. Sprawą legalizacji Koła i ułożeniem statutu zajmowała się Komisja Statutowa, wybrana przez Zebrańie Likwidacyjne A. K. C. w Warszawie.

Majątkiem Koła A.K.C. w W-wie opiekowała się Komisja Likwidacyjna A.K.C. która po zarejestrowaniu nowego Koła przekazała mu majątek zlikwidowanego Koła zgodnie z uchwałą Zebrania Likwidacyjnego.

Przytoczone poniżej wyjątki ze statutu „Koła Byłych Wychowanków Szkół mia sta Czeszochowy” najlepiej uwidaczniają cele, dążenia i charakter nowego stowarzyszenia:

par. 2. Działalność koła obejmuje całą Rzeczpospolitą, Siedzibą Koła i jego władz jest m. st. Warszawa ze stałą delegaturą w Czeszochowie.

par. 3. Koło ma na celu: a) samopomoc materialną i duchową, pomoc dla wychowanków szkół m. Czeszochowy; b) bliższe poznanie się; c) dążenie do kształtowania zdrowej opinii społecznej wśród członków; d) podtrzymanie duchowej łączności pomiędzy Czeszochowaniami, rozproszoneimi na obszarze całej Polski.

par. 4. Dla osiągnięcia celów wskazanych w art. 3, z zachowaniem obowiązujących przepisów koło: a) zbiera dane, dotyczące pracy zawodowej i kwalifikacji stowarzyszonych, w kartotece informacyjnej; b) tworzy kasę samopomocy i fundusz stypendyjny, jako samodzielną jednostkę prawną; c) organizuje zebrania, odczyty, wystawy, wycieczki, zjazdy i obchody, względnie bierze w nich udział; d) wydaje prace, poświęcone Czeszochowie i tematom związanym z Czeszochową, oraz popiera wydawanie takich prac przez inne osoby i instytucje; e) rozłącza opiekę nad Czeszochowską młodzieżą akademicką w ośrodkach uniwersyteckich; f) utrzymuje łączność ze społeczeństwem Czeszochowskim; g) tworzy sekcje i oddziały prowincjonalne itp.

par. 6. Członkowie Koła są rzeczywici i honorowi: a) członkami rzeczywistymi są Polacy b. wychowanki szkół średnich m. Czeszochowy, którzy ukończyli, chociażby w innej szkole 8 klas szkoły średniej, nieobciążeni zarzutami natury etycznej.

par. 18. Po porozumieniu z Zarządem w łonie Koła mogą powstawać oddziały prowincjonalne i sekcje we wszystkich miejscowościach ziem polskich o ile w danej miejscowości znajdują się co najmniej 10-ciu członków Koła. Oddziały i sekcje Koła podlegają Zarządowi Koła.

Skład pierwszego Zarządu, wyłoniony przez zebrane organizacyjne założycieli Koła, przedstawia się następująco: prezes: p. Szmerdt Władysław, vice-prezes: p. Rakowski Eugeniusz, sekretarz — p. Czerwińska Janina, skarbnik I — p. Krawczyńska Maria, skarbnik II — p. Podlewski Stanisław, gospodarz — p. Pawłowska Zdzisława, czł. Zarządu — p. Augustyniak Euzebiusz.

— **Podatek ryczałtowy od obrotu.** Podatek ryczałtowy od obrotu płatny jest w czterech terminach: 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1934.

Od nakazów płatniczych na ryczałtowany podatek służy płatnikom prawo wnoszenia odwołań w terminie do dnia 1 maja 1934 r. włącznie.

— **Ze zjazdu delegatów Zw. Strzeleckiego.** Dnia 28 b. m. w świetlicy Zw. strzel. przy ul. Piłsudskiego 19 odbył się walny zjazd delegatów powiatu i m. Czeszochowy, na który przybyło 95 delegatów z najodleglejszych zakątków naszego powiatu. Bardzo szczegółowo sprawozdanie z działalności Zarządu Pow. złożył dr. J. Skotnicki, prezes Zarządu Powiatowego. Ze sprawozdania wynika, że praca w poszczególnych oddziałach posunęła się naprzód i stoi na wysokim poziomie. Następnie złożył sprawozdanie p. Olgaza Wacław, komendant powiatowy Z. S., stwierdzając, że prawie wszystkie oddziały na terenie powiatu pod względem wyszkolenia wojskowego stoją na takim poziomie, na jakim życzą sobie władze. Również pod względem wychowania fizycznego sprawa posunęła się naprzód. Z kolei złożyła sprawozdanie p. Biluchowska Dagmara, jako referentka pracy kobiet Z. S., przedstawiając kolejno prace wykonane w okresie sprawozdawczym.

Po złożeniu sprawozdań i dyskusji przy stąpiono do wyboru nowego Zarządu Powiatowego Z. S. Zarząd przedstawia się następująco: prezes dr. J. Skotnicki,

JEDYNE ŹRÓDŁO TANICH ZAKUPÓW NA ŚWIĘTA!
Nowootworzona Perfumeria pod firmą „Helena” II Aleja № 31, telefon № 1278 — poleca największy wybór najmodniejszych zapachów perfum, wody kolonijnej i kwiatowej w oryginalnym opakowaniu i na wagę, orar pudru, kremu, pasty, mydełek toaletowych, rozpylaczy, puderniczek, nessesorów, manicure, jak również wielki wybór szminktówek i galanterii kosmetycznej po cenach najniższych! Z poważaniem
Perfumerja „Helena” II Al. 31.

członkowie Zarządu: pp. Dagmara Biluchowska, dr. Jaron Włodzimierz, dr. Jabłoński, Szadkowski Karol, Kurkowski Antoni, mec. Bielobradek, Bień Roman, Olgaza Marian; do Komisji Rewizyjnej weszli: przewodniczący: p. Kumorek Stanisław, członkowie: pp. dr. Mikulski Wilhelm, Cianciara Bolesław; zastępcy: pp. Lange Jan i Rudzki Lucjan.

— **Autobus do Zacisza i Konopisk.** Z dniem dzisiejszym, niezależnie od autobusu, kursującego na linii „A” Nowy Rynek — Raków, również i na linii „Z” Nowy Rynek — Zacisze — Konopiska kursować będzie 1 autobus co 50 minut.

— **Próbny alarm Straży Ogniowej.** W ub. czwartek o godz. 9 m. 30 wiecz. podczas posiedzenia Rady Przybocznej komisarz miasta p. Mackiewicz, w związku z omawianiem subskrypcji dla Straży, zarządził próbny alarm tejże. Miejscem fikcyjnego pożaru był Magistrat. Pogotowie Straży na miejsce pożaru przybyło w czasie niepełna 4-ch minut.

— **Odwalenie trzech pociągów dodatkowych.** Dyrekcja okr. kolei państw. w Warszawie podaje do wiadomości, że wobec przewidywanego zmniejszenia się wyjazdu podróźnych, poniżej wymienione pociągi dodatkowe, ogłoszone w swoim czasie w prasie i plakatem na dworcach, w dniu 31 marca b. r. kursować nie będą:

Pociąg nr. 3 komunikacji Warszawa-Główna — Kraków — Zakopane, odchodzący z dworca g. o godz. 20.35, pociąg nr. 11-bis komunikacji Warszawa-Główna — Kraków, odchodzący z dworca g. o godz. 20.55, pociąg nr. 911-bis komunikacji Warszawa-Główna — Lwów, odchodzący z dworca gdańskiego g. o godz. 20.02.

Echa wielkiej afery podatkowej w Czeszochowie

W związku z wykrytą aferą podatkową fabryki „Lewlen” bawi w Czeszochowie prokurator sądu okr. w Piotrkowie Płowieckim.

Afera w fabryce „Lewlen” Jakóba Lewita przybiera coraz większe rozmiary i zatacza coraz szersze kręgi. Duże wrażenie wywarło aresztowanie Mendła Asza, który odgrywał pewną rolę w tutejszej gminie żydowskiej, a który również ostatnio intensywnie interwenjował u władz w sprawie rzekomych pogromów żydowskich w okolicy Czeszochowy. Śledztwo w sprawie ustalenia związku między aresztowanym synem nadrabniam Aszem a aferą podatkową jest w pełnym toku.

Jak się okazuje, w aferę poza firmą „Lewlen” zamieszana jest również firma „Kojulen”. W tej ostatniej firmie dokonano rewizji, przy czem zarekwizowano no kilkadziesiąt ksiąg handlowych, poczynaając od rejestrów z przed kilku lat.

Ostatnie rewizje w powyższych fabrykach są dalszym ciągiem przeprowadzonych przed około 10 dniami pierwszych rewizji, jakie odbyły się jednocześnie w firmach „Lewlen” i „Kojulen”.

Proszeni jesteśmy o oznaczenie, że aresztowany w związku z nadużyciami skarbowymi buchalter firmy „Lewlen”, Płockier nie jest komendantem legionu im. Berka Joselewicza, ani nawet członkiem tej organizacji.

— **Obniżki plac w ubezpieczalniach społecznych.** Od 1 kwietnia pracownicy ubezpieczalni społecznych otrzymywać będą obniżone uposażenia i to o 4 procent przy poborach do 400 zł., o 8 proc. przy poborach do 800 zł., a o 10 proc. przy poborach ponad 800 zł. Pierwotnie zamierzano wobec scalenia ubezpieczeń przeprowadzić redukcję personelu, okazało się jednak, że przy nowym systemie manipulacje biurokratyczne będą jeszcze bardziej zawiłe, wobec czego nie tylko o redukcji niemya mowa, ale nawet zajdzie potrzeba zaangażowania nowych pracowników.

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych po 5,27¹/₂.
— **Noce dyżury aptek.**
W nocy z dnia 30 na 31 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki:

p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.
— **Postrzelenie przemysłka.** Onegdaj o godz. 1-ej po poł. we wsi Kuźnica Nowa (gm. Przystajni) w odległości 200 mtr. od granicy został postrelony przez straż graniczną polską 22-letni Stefan Zawierucha, który przemiłował na stronę polską 5 litrów brendki, 1 litr eteru i 20 sztuk pomarańczy. Rannego przewieziono do szpitala w Krzepicach

Niezwykły wypadek pęknięcia żołądka.

W ub. czwartek w mieście naszym wydarzył się niezwykle rzadki wypadek pęknięcia żołądka. Ofiarą jego padł funkcjonariusz policji, 50-letni Perliński, który, przechodząc ulicą potknął się i upadł tak niefortunnie, że uległ pęknięciu żołądka.

Chorego w stanie groźnym niezwłocznie przewieziono do szpitala Najśw. Maryji Panny, gdzie poddany został natychmiastowej operacji.

Po operacji stan chorego uległ pewnej poprawie.
— **Nieostrożny rowerzysta.** Rudzki Jakub (św. Jacka 19) zameldował policji, że w dniu 24 b. m. o godz. 10 Zygmunt Kościņa (św. Barbary 42) jadąc rowerem najeżdżał córkę jego, Julję, która wskutek tego doznała lekkich obrażeń ciała.

Kronika sportowa

Na posiedzeniu Czest. Zarządu Podokr. K. O. Z. G. S. w dniu 25 b. m. wyłoniono spośród członków Zarz. Komisję Propagandowo-Prasową pod przewodnictwem p. Wacławskiego (członkowie: pp. Weiss i st. sierż. Roguski).

O piłkarskie mistrzostwa świata. W ciągu najbliższych paru tygodni zakończone zostaną ostateczne rozgrywki eliminacyjne w turnieju o II mistrzostwa świata.

Rozgrywki te wyłonią miał 16 drużyn, które już na terenie Włoch, w czasie od 27 maja do 10 czerwca rozegrają dalsze spotkanie, ćwierćfinał i finałowe.

Dotychczas eliminacje odbywały się w 12 grupach. Niektóre grupy już wyłoniły swoich zwycięzców. Stan rozgrywek przedstawia się następująco:

Grupa I: Zwycięzca grupy jest Meksyk, który w dniu 24 maja w Rzymie walczył będzie ze Stanami Zjednoczonymi.

Grupa II: W dniu 1 kwietnia odbędzie się w Rio de Janeiro decydujący mecz pomiędzy reprezentacjami Brazylii i Peru.

Grupa III: Argentyna i Chili rozegrają dwa spotkania w dniach 29 i 31 b. m. w Buenos Aires. Zwycięzca wejdzie do grupy finałowej.

Grupa IV: Egipt i Palestyna w rewanżowym spotkaniu walczyć będą 31 b. m. W pierwszym spotkaniu wygrał Egipt.

Grupa V: Zwycięzca grupy jest Szwecja. Grupa VI: Zwycięzca grupy jest Hiszpania.

Grupa VII: Italia miała rozegrać decydujące spotkanie z Grecją w Mediolanie 25 b. m.

Grupa VIII: Rewanżowe spotkanie rozegra w marcu Bulgaria — Węgry w Sofii, a następnie Bulgaria — Austria 12 kwietnia.

Grupa IX: Polska — Czechosłowacja rozegra ją 15-go kwietnia mecz rewanżowy w Pradze.

Grupa X: 15 kwietnia w Bukareszcie Rumunia — Jugosławia, poczem zwycięzca spotkania walczy ze Szwajcarią.

Grupa XI: 9 kwietnia w Amsterdamie Holandia — Irlandia, 29 kwietnia w Brukseli: Belgia — Holandia.

Grupa XII: 15 kwietnia Francja — Luksemburg. W razie zwycięstwa Francji nad Luksemburgiem odbędzie się decydujące spotkanie Niemcy — Francja.

— **Estońscy pięściarze zwyciężają w Wilnie.** W Wilnie rozegrany został mecz bokserki między reprezentacją Estonji a reprezentacją Wilna, zakończony zwycięstwem Estończyków 10:6.

Ostatnie wiadomości ZNIŻKA UPOSAŻEN RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Pary, 30.3. — Prezydent republiki i ministrowie postanowili z dniem 1 kwietnia r. b. obniżyć swoje pensje o 15 proc.

— **Anglia pyta raz jeszcze Londyn, 30.3. — Ambasador brytyjski w Paryżu lord Tyrrell otrzymał instrukcję od rządu brytyjskiego uстного przedstawienia rządowi francuskiemu żądania dalszych wyjaśnień w kwestji gwarancji i wykonania konwencji rozbrojenowej.**

— **W Londynie spodziewają się odpowiedzi francuskiej na powyższe pytania po świętach wielkanocnych.** Komitet rozbrojeniu gabinetu brytyjskiego nie zbiera się przypuszczalnie przed ukończeniem wielkanocnych ferij parlamentar-nych.

— **NA ŚLADACH MORDERCÓW** Paryż, 30.3. — Do policki zgłosił się mężczyzna, u którego nabyto nóż, znaleziony później w zwłokach sędziego Prince'a.

— **DYPLOMATY DEFRAUDANTEM.** Paryż, 30.3. — Aresztowano tu b. sekretarza poselstwa francuskiego w Sofji, Jana Gerardy, pod zarzutem roztrwoni-

enia funduszów publicznych. Zdefraudowana suma wynosi 700,000 franków.
— **OBRABOWANIE POCZTY W PARYŻU.** Paryż, 30.3. — Na jeden z oddziałów pocztowych w Paryżu dokonano napadu rabunkowego. Złodzieje rozbili kasę, z której zabrano 100,000 franków. Ocalała natomiast druga kasa, w której, w chwili napadu, znajdowało się zgóra — 800,000 franków.

POŻARY WE FRANCJI.

Paryż, 30.3. — Pożar zniszczył doszczętnie dwie przedziały w Roubaix. — Straty wynoszą 5 milionów franków. W miejscowości Leers pożar zniszczył wielką tkalnnię. Szkoły wynoszą 10 milionów franków.

Trzęsienie ziemi W RUMUNJI.

Bukareszt, 30.3. — Na terenie Rumunii miało miejsce trzaskotne trzęsienie ziemi. Najdłuższy wstrząs trwał 50 sekund.

W Bukareszcie wskutek wstrząsów zaszło kilka wypadków krótkiego śpięcia i porażów.

— **W Galacu w pewnej restauracji zawalił się sufit, raniąc kilkanaście osób. W Jassach runęło kilka domów.**

Trzęsienie ziemi wywołało nieopisaną panikę ludności.

Ogłoszenie.

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego Miasta Czeszochowy, w myśl § 74 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” z dnia 12 grudnia 1911 roku Nr. 208, dział drugi, pozycja 1377, i „Monitor Polski” z dnia 21 grudnia 1927 roku Nr. 291), podaje niżej do powszechnej wiadomości, że w niedzielę, dnia 29 kwietnia 1934 roku, o godzinie 16-tej, w lokalu Towarzystwa Kredytowego (w Czeszochowie, ul. Ślaska Nr. 8, I piętro) odbędzie się Zwyczajne Zebranie Pełnomocników Towarzystwa Kredytowego Miasta Czeszochowy według następującego porządku dziennego: 1) wybór Przewodniczącego Zebrania; 2) zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1933; 3) podział nadwyżki bilansowej; 4) budżet na rok 1934; 5) projekt wydawania nowych pożyczek; 6) obniżenie odsetek od skonwertowanych zaległości do 5% i 1/2% na administrację w stosunku rocznym; 7) wybory: a) do Komitetu Nadzorczego Towarzystwa — trzech Członków, b) do Dyrekcji Towarzystwa — jednego Członka i jednego Zastępcę; 8) wnioski Członków Towarzystwa, zgłoszone w myśl § 77 Ustawy Towarzystwa.

Zebranie Pełnomocników Towarzystwa, na zasadzie uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa Kredytowego, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Pełnomocników.

Uwaga. Ustępują z Komitetu pp. S. Rodal, M. Rozen i K. Pietrzykowski, z Dyrekcji: Czełek Dyrwleki p. R. Zawadzki i Zastępca p. Z. Bogusławski. Zgodnie ze statutem ustępujący mogą być wybrani ponownie.

Najtańsze źródło zakupów

zarówek, anodówek, materiałów elektrotechnicznych, radiosprzętów, oraz wyłączną sprzedaż doskonałych radiodoborników marki „Elektrik”.

„ELEKTRA” A. Stankiewicz Czeszochowa, Aleja 36, tel. 14-62.

OFIARY.

Zamłast powinszowań świątecznych: Drstwo Słowicy na biednych do uznania p. Komisarzowej Mackiewiczowej z. 10.

Teodozia Grotowa: na Arcybractwo dla najbardziej potrzebujących z. 2, na bezdomne dzieci z. 2. Wiesia Mikke — na biedne dzieci do uznania ks. prał. Wróblewskiego z. 5.

Doktorostwo P. Szaniawscy — na bezdomne dzieci z. 1.

M. B. Hofmanowie na święta: 50 zł. dla biednych do uznania ks. prał. Wróblewskiego, 25 zł. dla biednych pod opieką hrab. Albertynów, 50 zł. na Tow. opieki nad dziećmi przy ul. Paulińskiej, 25 zł. na świętowanie dla żołnierzy 27 p. p., 25 zł. na świętowanie dla więźniów.

Złotostwa — na bezrobotnych z. 9.

Drzewo Pracowników Banku Polskiego — na Stow. św. Wincencgo a Paulo do uznania ks. prał. Mirekiego z. 25.

Zgubiono

2-ch pokoi lub 1-go pokoju większego z kuchnią i wygodami w składzie. Oferty do skierowania „Głos” pod „Ubezpieczalnia”.

— **POSZUKUJE** 2-ch pokoi lub 1-go pokoju większego z kuchnią i wygodami w składzie. Oferty do skierowania „Głos” pod „Ubezpieczalnia”.

— **PRZEJEZDZIE** z Truskol do Czeszochowy zgubiono portfel zawierający dokumenty i książkę wojskową wydaną przez PKU. Czeszochowa na imię Róża Witoski. Znalazcę prosię o zwrot za wynagrodzeniem ul. Barbary nr. 62.

Święcone dla najbiedniejszych w Kamienicy Polskiej.

Staraniem oddziału Stow. „Caritas” w najbliższą sobotę urządzone będzie w Domu Ludowym w Kamienicy Polskiej „święcone” dla najbiedniejszych dzieci z całej parafii. Już na kilka tygodni przed świętami Wielkiejnocy, czułe na niedolę ludzka panie ze wspomnianego Stow. wraz z księdzem proboszczem zabiegały troskliwie o przygotowanie „święconego” dla najbiedniejszych, zbierając w tym celu składki dobrowolne wśród parafian i w ogóle nie szczędząc trudu i ofiar, by skromnym chociaż „święconem” niejako „otrząść” najbiedniejszą część parafii, która pozbawiona „święconego” we własnych domach z powodu tak powszechnego dziś ubóstwa na wsi, będzie go jednak miała dzięki uczynności społecznej ludzi dobrej woli, którzy widocznie pamiętają o wznośnej zasadzie chrześcijańskiej: „...cokolwiek tym małużnikom uczynicie — mnie uczynicie...”

Jot.

Z życia harcerskiego

Prace przygotowawcze do Zlotu Skautów Słowiańskich.

W związku z pracami przygotowawczymi do Zlotu Skautów Słowiańskich, mającego się odbyć w roku 1935 w Polsce, została powołana z ramienia Naczelnicstwa Związku Harcerstwa Polskiego specjalna Komisja do wyszukania terenu na powyższy Zlot. W skład Komisji weszli: Naczelniczka Harcerki, p. Jadwiga Wierzbiana, Naczelnik Harcerzy p. Antoni Olbromski, oraz Inspektor Obozów Głównej Kwatery Harcerzy p. Władysław Ludwig.

Komisja dotychczas zawiadza już okolicą Rembertowa, w dniu zaś 17.11.1934 r. wyjechała dla zwiedzenia okolic Nowego Targu i Tyśca (woj. Krakowski).

Obóz narciarski, turystyczno-wycieczkowy.

Wydział Wychowania Fizycznego Głównej Kwatery Harcerki zorganizował w okresie Świąt Wielkiej Nocy kurs narciarski, turystyczno-wycieczkowy dla zaawansowanych w sporcie narciarskim w Czarnohorze (st. kol. Worochna).

Jacht harcerski. Komitetu Funduszu Żeglarskiego na kupno jachtu harcerski — żeglarek posuwa się bardzo naprzód.

Dotychczas zebrano około 12 tysięcy złotych.

Jacht będzie zakupiony prawdopodobnie już na wiosnę. Wobec tego letni oboz morski Głównej Kwatery Harcerki będzie już korzystał z własnego jachtu.

Kupiectwo polskie we Francji

Z okazji 13-lecia utworzenia się Związku kupiectwa polskiego we Francji, Związek zorganizował w Brujny en Arlois drugi zjazd przemysłowców i kupców polskich.

W przemówieniach przedstawiciele władz i organizacji podkreślali owocną współpracę kupiectwa polskiego z kółkami kupiectwami i przemysłowcami Francji oraz pomysły rozwój Związku, liczącego około 2 tys. członków.

Ze sprawozdania wynika, iż w departamencie Pas de Calais jest 125.272 Polaków. W tej liczbie jest 122 piekarni, 25 rzemieślników, 400 właścicieli sklepów spożywczych, 116 fryzjerów, 83 sprzedawców materiałów włókienniczych i 750 właścicieli lub też zarządzających kawiarniami lub restauracjami.

Z rady naczelnej rzemiosła polskiego.

Zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady zjazdu rady naczelnej rzemiosła polskiego. W zjeździe tym wzięło udział kilkudziesięciu delegatów z całej Polski, szczególnie licznie były reprezentowane organizacje rzemieślnicze ziem zachodnich.

Po sprawozdaniu prezydium z dotychczasowej działalności wygłoszono referaty i odczytano sprawozdania prezesów rad wojewódzkich: śląskiej, poznańskiej, łódzkiej, krakowskiej, wołyńskiej, warszawskiej i łódzkiej.

Zjazd powziął uchwały, w których zaznaczono m. in. że kompetencje izb rzemieślniczych, oraz ich wpływy na życie rzemiosła są zwiększone. Izby muszą

zwrócić uwagę na usprawnienie życia gospodarczego rzemiosła, oraz stać się jego kierownikami i instruktorami. Ponadto zjazd podkreślił znaczenie rzemieślniczych związków gospodarczych.

Przed sezonem uzdrowiskowym

W departamencie służby zdrowia ministerstwa opieki społ. odbył się pod przewodnictwem podsekretarza stanu dr. Eugenjusza Pestrzyńskiego zjazd dyrektorów i lekarzy państwowych zakładów uzdrowiskowych.

Omówiono program dalszej polityki inwestycyjnej, leczniczej i gospodarczej zdrojowisk państwowych, oraz sprawę eksploatacji i popularyzacji wód mineralnych tych zdrojowisk.

Ostatnie obliczenia statystyczne wyka-

zały, że kuracjusze skracają swój pobyt w zdrojowiskach i pobierają mniej zabiegów niż dawniej. Dochód brutto zdrojowiska od kuracjusza spadł przeciętnie o 45 proc. i wynosi niespełna 40 zł. Znamy, że w tych warunkach wprowadzenie dalszych zniżek cen kąpiel i zabiegów byłoby nieracjonalne. Przy wpływie ogólnym 40 zł. od kuracjusza obniżka nawet w wysokości 20 proc. dałaby mu oszczędności zaledwie 8 zł., czyli mniej więcej koszt jednego dnia pobytu w uzdrowisku. Zakłady zdrojowisk w ten sposób pozbawione znacznej części swych dochodów np. dla Cichościńska strata wyniosłaby sto kilkadziesiąt tysięcy zł.

Cały przewidywany w r. 1934/35 czysty dochód zdrojowisk państwowych w kwocie przeszło 800.000 zł. użyty będzie na inwestycje w tych uzdrowiskach.

500 posterunków pogotowia drogowego w Polsce

Międzynarodowa Liga Czerwonych Krzyży opublikowała ostatnio w swym organie szereg informacji, dotyczących organizacji pogotowia drogowego w Polsce, utworzonego przy współudziale Polskiego Czerwonego Krzyża. Sprawa ta posiada znaczenie międzynarodowe z uwagi na projektowane przez Międzynarodowy Związek Turystyczny utworzenie wielkiego szlaku automobilowego, który przebiegałby Europą, prowadząc z Londynu do Berlina.

Sieć posterunków pogotowia drogowego w Polsce obejmuje obecnie około 500 posterunków, mieszczących się przeważ-

nie w budkach dróżników, zaopatrzone w apteczki drogowe, opracowane i przygotowane przez Polski Czerwony Krzyż wespół z departamentem służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej. W najbliższym czasie sieć posterunków pogotowia drogowego ma być rozszerzona, ponadto zaś przeprowadza się szkolenie służby drogowej w ratownictwie. Czerwony Krzyż projektuje również zaopatrzenie samochodów prywatnych w apteczki, oraz szkolenie szoferów w niesieniu pomocy w nagłych wypadkach. W ciągu roku ubiegłego posterunki drogowe udzieliły pomocy w 200 wypadkach samochodowych.

Kronika handlowa

Przemysł konfekcyjny. Przemysł konfekcyjny wykonywał w lutym dostawy towarów letnich, wskutek czego nastąpiło lekkie sezonowe ożywienie w fabrykach odzieży, bielizny oraz w fabrykach kapeluszy. Zbyt wyrobów konfekcyjnych był mało zadowalający, przy czym zauważać się dało zmniejszenie zdolności płatniczej, wzrost prógowań i protestów. Napływy zamówień zagranicznych jest minimalny.

Ożywienie w bydgoskim przemyśle drzewnym. W związku z przeniesieniem niemieckich maksymalnych cel przywozu drzewa polskiego, bydgoski przemysł drzewny spodziewa się poprawy warunków eksportu drzewa wyłącznie niemal jednak dla wysokowartościowych gatunków drzewa tartego. Te z podróży tartaków okręgu bydgoskiego, które zdołały na czas zaopatrzyć się w surowiec drzewny, są od początku marca w pełni zatrudnione. Ceny tarcicy wznoszą się w miarę z cenami drzewa surowego.

Przemysł lniany-konopny. Napływy zamówień krajowych na wyroby lniane i konopne utrzymuje się na poziomie niezmiennym, przyczem fabryki wyrobów lnianych i konopnych pracują prawie że wyłącznie dla rynku wewnętrznego. Zamówienia zagraniczne są niewielkie. Ze względu na niskie ceny, oferowane przez zagranicę, w wyrobach lnianych i konopnych dokonywane są tylko drobne transakcje.

Ceny zboża w kraju i zagranicą. Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 19 do 25-go marca 1934 roku, według obliczeń biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg.

Państwa	Zyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	20.92	4.50	15.75
Gdańsk	—	15.79	17.27
Poznań	17.41 ^{1/2}	14.65	15.75
Bydgoszcz	17.26	14.67	15.00
Łódź	19.75	13.75	15.25
Lublin	20.87 ^{1/2}	13.03	—
Równe Wol.	18.17	12.25	—
Wilno	20.90	14.75	—
Katowice	21.71	15.80	18.75
Kraków	21.33	14.24	—
Łwów	19.62 ^{1/2}	15.02 ^{1/2}	—
Berlin	41.03	34.29	38.06
Hamburg	16.31	9.00	9.90
Praga	32.93	23.33	0.07
Brno Mor.	30.95	20.90	18.48
Wiedeń	39.28	21.43	—
Liverpool	13.44	—	—
Chicago	17.22	12.51	15.90
Buenos Aires	10.42	—	—

Masło. Ceny masła dostawo ostatnio znacznej poprawy z 2.40 — 2.60 bowiem podniosły się w stosunku do krótkim czasie na 3.30 — 3.50 zł. za 1 kg. Wpłynęło na to wiele okoliczności z których niektóre mogą mieć wpływ trwały. Jakkolwiek większą była w Pol-

sce znajduje się w posiadaniu gospodarstw włoczańskich, w których cilenie się krów przypada na wiosnę, to jednak wchodzący w okres przedmłok, kiedy paszy zielonej brak, a na zakup pasz treściwych włościanie zwykle pieniędzy nie mają. Skutkiem tego nadmiernej podaży masła nie stwierdzono. Następnym okresem postu, dość ściśle obserwowanego przez szerokie warstwy ludności, niewątpliwie wpłynęła na zwiększoną konsumpcję, jakkolwiek okres ten już się kończy.

Zniżki można by się spodziewać dopiero po świątach Wielkanocnych i około połowy maja, gdy byłoby najdłuższe na pastwisku. Wiele jednak zależy od tego, czy zdolamy nadwyżki wywieźć zagranicę z jednej strony, a z drugiej, czy dzięki wytrwałej propagandzie konsumpcja utrzyma się na obecnym poziomie.

Szczecina i siersć. Z Małopolski w lutym r. b. wywieziono ogółem 3.579 kg. szczeciny, głównie do Francji i Niemiec. Skutkiem dewaluacji korony czeskiej wywóz do Czechosłowacji był minimalny, tembardziej że kupcy tamtejsi żądali utrzymania dawnego poziomu cen, pomimo spadku waluty. Wywóz do Czechosłowacji poprzednio był dość znaczny.

Włoszenia wywieziono tylko 1.070 kg., siersci wysłano 20.500 kg. do Niemiec.

Okazje do handlu z zagranicą. Firma francuska poszukuje przedstawiciela na wina burgundzkie. Firma syryjska pragnie otrzymać przedstawicieli firm polskich na następujące artykuły: porcelana, fajans, szkło i wyroby emalowane, drut żelazny, kraty, haki, śrubki, łańcuchy, kanalizacyjne rury żelazne, rury lano, wianienki, blachy emalowane, wszelkie artykuły sanitarne, tkaniny włoskowane, meble drewniane, tkaniny do pokrywania mebli oraz papier do pakowania i do pisania.

Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

Z KRAJU

Cudzoziemcy w Gdyni. Według zestawień Komisariatu Rządu w Gdyni, w ciągu roku ubiegłego przybyło do Gdyni ogółem 868 cudzoziemców (z pominięciem obywateli w. m. Gdańska); liczby te nie obejmują załóg okrętowych. W ogólnej liczbie cudzoziemców, przybyłych do Gdyni znajdowało się 193 Niemców, 109 Czechów, 83 Amerykanów, 47 Holendrów, 43 Duńczyków, 40 Austriaków, 33 Francuzów, 32 Anglików, 31 Węgrów, 29 Włochów, 26 Szwedów, 20 Belgów, 18 Rumunów, 17 Jugosłowian, 16 Litwinów, 13 Rosjan, 12 Estończyków, 9 Norwegów, 8 Szwajcarów, 7 Łotyszów, 6 Hiszpanów, 4 Kanadyjczyków, 2 Turków, oraz 1 Chińczyk i 1 Brazylijczyk.

Ujawnienie zrzędników. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ubój zwierząt rzeźnych w 32 ważniejszych miastach w styczniu r. b. wynosił 28.370 szt. bydła, 41.650 szt. cieląt, 93.916

szt. trzody chlewnej i 4.109 szt. owiec i kóz. W porównaniu ze styczniem 1933 r. ubój bydła zmniejszył się o 18 procent (z 34.621 na 28.370 szt.), przyczem ilość zabitych wołów spadła o 30,7 procent (z 3.876 na 2.687 szt.), buhajów wzrosła o 21,8 proc. (z 3.503 na 4.268), krów spadła o 14,7 proc. (z 20.024 na 17.081 szt.), jałowizny o 40,0 proc. (z 7.219 na 4.334 szt.). Ilość zabitych cieląt spadła o 4,4 proc. (z 43.571 na 41.650 szt.), trzody chlewnej wzrosła o 0,8 proc. (z 93.203 na 93.916 szt.) i ilość owiec i kóz o 11,3 proc. (z 4.632 na 4.109 szt.).

Ilość natomiast mięsa uboju pozamiejscowego, dowiezionego do powyższych miast, wzrosła o 22,0 proc. (z 23.789 na 29.026 kwintali). Wobec tego wzrostu można uważać, że konsumpcja mięsa w tych miastach w ciągu roku ostatniego w styczniu zmianie większej nie uległa.

Bandyta w pociągu. Poszukiwany przez policję bandyta Wiśniewski, grasując nadal w okolicach Warszawy. W tych dniach sterylizował rewolwerem p. K. jadącego wieczorem samotnie w bandytle z Pruszkowa do Warszawy. Bandyta, po zarekomendowaniu się, że jest „forystą” w sumie niespełna 2 złotych, wyskoczył przed przystankiem „Ursus” i znikł w ciemnościach. Wiśniewski prefera się niekiedy w mundur kolejarza, lub woźnego.

Wyrok na młodocianą defraudantkę

Poznań. — Przed sądem okr. w Poznaniu toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko młodocianej defraudantce Marystelli Bryckiej, która w grudniu ub. r. sprzeniewierzyła na szkodę swego chlebodawcy p. Janusza Nowackiego kwotę 2.725 zł., otrzymaną w celu doreczenia jej firmie Orłowski-Cieslicki na Placu Wolności w Poznaniu.

Z pieniędzmi temi po zakupieniu w Poznaniu kilku drobiazgów z garderoby, Brycka uciekła do Warszawy, gdzie ją w lutym b. aresztowano.

Rozprawa wywołała wielkie zainteresowanie, zwłaszcza wśród kobiet, żądne emancypacji kobiety doznały jednak zawodu, albo wtem rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych, ze względu na to, że oskarżona była osobą małoletnią.

Jest to młodzianka dziewczyna, która zajmując miejsce na ławie oskarżonych, starała się wcisnąć w najciemniejszy kąt, aby uniknąć ciekawych spojrzeń publiczności.

Po chwili zaczęła płakać, na co przewodniczący sędzia Ostrowski uspokajał ją słowami: „Dlaczego oskarżona płacze? Przecież są jej żadne krzywdy nie zrobił”

W godzinach południowych przywrócono jawność dla ogłoszenia wyroku. Sąd w zasadzie uznał, że Brycka działała w rozeznanu czynu przestępczego, jednak zwolnił Brycką z tem zastrzeżeniem, że na wypadek nowego przestępstwa w ciągu lat trzech, wyrok za obecną sprawą zostanie również wydany.

Krwawa zbrodnia w Radomsku.

Na terenie m. Radomska dokonano za bójstwa. Około godz. 6 po południu na ul. Przedborskiej znaleziono leżącego w kałuży krwi, nieprzytomnego mężczyznę. Poranionym okazał się mieszkaniec Radomska 34-letni Rafał Grosberg, handlarz zamieszkały przy ul. Rolnej 41, Grosberg przewieziono do miejscowego szpitala, gdzie mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Jak wykazały przeprowadzone oględziny zwłok, Grosberg odniósł kilka głębokich ran głowy, zadanych tępnym narzędziem. Silne uderzenia spowodowały pęknięcie czaszki, a temsamem zgon handlarza.

Na wieść o morderstwie komenda policji powiatowej w Radomsku wszczęła dochodzenie, które już po kilku godzinach doprowadziło do ujawnienia sprawcy zagadkowego morderstwa. Jak się okazało, morderstwo dokonane zostało na tle prachunkowo osobistych, zaś mordercą był dawniejszy wspólnik zamordowanego Grosberga, niejaki Lejbus Goldberg zamieszkały również w Radomsku. Policja niezwłocznie udała się do mieszkańca Goldberga. Zdał on jednak w międzyczasie, bezopornie do dokonania morderstwa zbiec. Za zbiegiem rozestano listy gończe.

W mieszkaniu Goldberga znaleziono okrwawiony łóżeczko żelazny oraz ubranie ze śladami świeżej krwi.

Ze świata

(X) Z kogo się składa Reichstag niemiecki, Reichstag w obecnym swoim składzie oznacza się młodocianością; wśród posłów znajdujemy 54 liczących mniej niż 30 lat, 342 — od 30 do 40 lat, 189 — od 40 do 50 lat, 53 — od 50 do 60 lat, 21 — od 60 do 70 lat i 2 — liczących więcej, niż 70 lat. Tyle co do wieku, a co się tyczy zawodów, Reichstag liczy w swoim składzie tylko 8 adwokatów, 19 profesorów i nauczycieli, 21 pisarzy i dziennikarzy, 27 przedstawicieli wolnych zawodów 150 urzędników, 113 rolników, 106 przemysłowców, handlowców, rzemieślników 107 robotników, 22 b. oficerów, 9 aptekarzy i jednego księdza.

(X) W Czechosłowacji jest gdzie się kąpać. Czechosłowacja posiada 1,195 zakładów kąpielowych wszelkiego rodzaju, znajdujących się w 850 gminach. — Około 500 kąpielisk należy do naturalnych, t. j. znajdujących się nad rzeką, jeziorem, stawem, na otwartem powietrzu. Kąpielisk ze sztucznym dopływem wody liczy się około 300, zakładów kąpielowych zamkniętych — 300, a liczą one 1,775 wanien, 88 łazni parowych. Wszystkie te kąpiele i pływalnie nie obejmują kąpiele i zakładów, znajdujących się w uzdrowiskach i zdrojowiskach, jak: Karlsbad, Marienbad, Luchacowice etc.

(X) Wieczne ubranie. Fabryki angielskie mogą się poszczycić już drugim wynalazkiem w dziedzinie wyrobów tkanin. Słyszeliśmy już o wynalazieniu sposobu fabrykowania materiałów niekurzących się w praniu. Obecnie fabrykanci angielscy wyprodukowali materiały elastyczne z przędzy, posiadającej nitki elastyczne. Ubrania uszyte z takiej tkaniny wcale się nie gniją. Może wynalazcone zostaną wkrótce i materiały, które nie będą się wcale dary...

Wielkie tamy

budowane bez pieniędzy.

Kierownik Urzędu Leśnego w Stanach Zjednoczonych, inżynier Fred M. Agoe (Fred M. Ego), podczas podróży inspekccyjnej do lasu Cochetopa (stan Colorado) w pobliżu doliny rzeki św. Ludwika natknął się na serię jezior, które, jak okazało bliższe ich badanie, powstały sztucznie, utworzone przez kolonie bobrów. Powierzchnia jezior wynosi przeszło 500 hektarów, średnia głębokość 30 centymetrów.

W dolinie rzeki Silver Greak badając

dalej pracę bobrów inżynier Agoe znalazł 40 tam, ciągnących się na przestrzeni 8 km. Budowa podobnych tam, przy pomocy pracy ludzkiej kosztowałaby co najmniej 60.000 dolarów, prace przy kopaniu jezior około 300.000 dolarów.

Amerycanie, jako naród praktyczny, wpadli na myśl użytkowania bezpłatnych i wykwalifikowanych robotników-bobrów. Rozpoczęto łapanie bobrów w miejscowościach, gdzie był ich nadmiar, i przesiedlanie do innych okolic lasu, gdzie należało wykonać roboty. Bobry, wiedzione tylko instynktem, tworzą jeziora i budują tamy w miejscach, gdzie się teren do tego nadaje. Sztucznie te jeziora służą do nawadniania terenów leśnych. Robotnikom płatnym pozostaje jedyna praca zerwania w odpowiedniej chwili tam, zbudowanych przez bobry, celem nawodnienia kanałów. W ciągu 24-ch godzin, gdy woda wpływa do kanału, bobry same naprawiają wyrwy w tamach, by wytworzyć nowy zapas wody, która znów ludźmi w odpowiedniej chwili spuszcza.

(X) Żona Stawiskiego bez środków do życia. Przebywająca nadal jeszcze w więzieniu La Petite Roquette, żona Stawiskiego monotone godziny pobytu w celi więziennej spędza na robieniu ażurów w chusteczkach do nosa, za co otrzymuje po 50 centimów. Finansowe położenie wdowy po Stawiskim jest fatalne. Wobez tego, że towarzystwo ubęży, w którym zaasekurowana była przez męża, odmówiło wypłaty, Stawiska nie rozporządza żadną gotówką.

Po śmierci Stawiskiego, żona jego posiadała jeszcze 40.000 franków, która to suma wierzyteli jej męża rozdzieliła

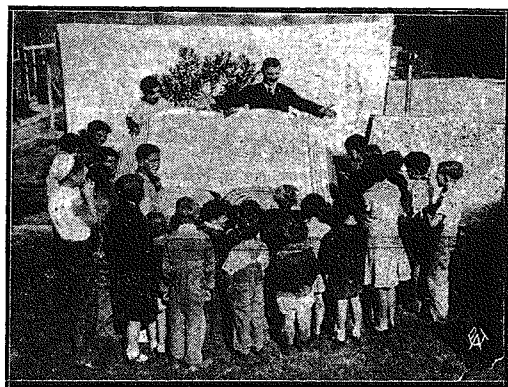
skwapliwie między siebie. Pogrzeb Stawiskiego w Chamornix kosztował 3.000 franków.

W najbliższych dniach synek i córeczka Stawiskiej mają być oddane do publicznej ochrony.

(X) Do jakiej wysokości może dolecieć balon z załogą. Profesor Piccard twierdzi na podstawie własnych doświadczeń, iż balon z załogą może się wzniesić najwyższe do 30 km. Aby osiągnąć wysokość 37 i pół km., trzeba dysponować balonem z najbliższej powłoki, ważącym tylko 100 gramów na każdy metr kwadratowy, a mierzącym 120 metrów średnicy. Balon taki wazyby razem z siatką 5,120 kg., zawartość gazu wynosiłaby 905,000 mtr. kub. Chcąc zatem wlecieć na wysokość powyżej 30 km., należałoby dysponować balonem o średnicy 240 metrów. Profesor Piccard twierdzi więc, iż największa wysokość dostępna dla balonu z załogą mieści się między 20 a 30 km. Samolot zaś przy dzisiejszym stanie techniki może wzniesić się na wysokość 16 do 20 km.

Czy wiecie, że...

...znaczna ilość pieniędzy wydawanych na usuanie śniegu z torów kolejowych zaoszczędzono w Ameryce przez ograniczenie... szyn kolejowych! Robione to jest w miejscach najbardziej zagrożonych za... ćwiczenia przysposobienia wojskowego w Japonii nie obowiązują tylko chłopcy; są one przymusowe i dla dziewcząt ze szkół powszechnych. Czyż w niedawnej przeszłości można sobie było wyobrazić filigranową Japonczkę w tradycyjnym kimonie z... karabinem w ręku?



Największa na świecie biblija.

Pewien pastor w Los Angeles postanowił stać się właścicielem największej na świecie biblii. W ciągu dwu lat poświęcał pracy nad nią wszystkie wolne chwile i sporządził księgę 2,5 mtr. długości i 1,10 mtr. szerokości. Grubość wynosi 91 cm, ciężar około 10 cm. Na zdjęciu pastor wyklada zebrанym dziecom religię ze sporządzonej przez siebie biblii.

W poszukiwaniu ojca

L. WOLFE.

— Somers mówi o tobie bardzo dobrze. Jedyna rzecz, której nie pojmuję, to twoje, jakby to powiedziałem... uganianie się za ojcem. Nie dalej jak wczoraj, posprzeżałam się z nim. Mianowicie uważam, że wszyscy traktują twoje usposobienie zanadto tragicznie. W szczególności twój brat Ryszard zachowuje się jak zbrodniarz z kryminalnej powieści, obawiający się zdemaskowania. To jest głupie i śmieszne. Należało spokojnie pozostawić ci te niewinna zabawy.

— Zabawę, powiadasz? Doskonale określenie.

— Boże kochany, ale to jeszcze nie powód, żebyś się tak chmurzył. Zawsze uważałam, że powinienem rozmawiać z tobą szczerze i otwarcie.

— Oczywiście, Barbaro, ale możemybyśmy pomówili o czym innym.

— Dobrze, Dan. Tylko to inne jest dla mnie bolesne. — Odezwała się po krótkiej pauzie. — Muszę się usprawiedliwić przed tobą, Dan.

— Nigdy wobec mnie nie zawiniłaś, Barbaro! — zawołał żywo, z wyraźną przykrością.

— Jednak uważam wyjaśnienie za konieczne. Nie chcę uchodzić za lepszą, niż jestem w rzeczywistości. — Spuściła oczy, robiła wrażenie zawstydzonej. — Kochaliśmy się. W każdym razie ja bardzo cię kochałam, Dan. Byłam przygotowana na wszystko. Gdybyś zażądał, byłym uciekła z tobą zagranicę — podałabym za tobą bez chwili zastanowienia. Przecież mogliśmy wziąć ślub potajemnie, bo nie było innego sposobu na zła-

manie oporu moich rodziców. Nie zdobyłeś się ani na jedno, ani na drugie. Zadowoliliś się spacerami na plaży i całowaniem mnie od czasu do czasu. Nie robię ci zarzutów, Dan. Zachowywałeś się zawsze jak skończony dżentelman.

— Teraz to się mści — zauważył gorzko.

— Ironja jest zbyteczna, Dan. Cała wina jest po mojej stronie. Jednego dnia odpłynałeś, jako oficer niepozornego handlowego okrętu. Tego nie mogłam zrozumieć.

— Przed ślubem chciałem uzyskać rangę kapitana.

— Mówiłeś mi, ale właśnie tego nie mogłam zrozumieć. Wtedy zjawił się Gwym. Był już stary i nie bardzo miły, ale jego ogromne bogactwo olśniło moich rodziców. Byłoby łatwo powiedzieć teraz, że oni mnie zmusili do zamążpójścia, ale nie chcę przed tobą kłamać. Zakochałam się w jego jactwie, w jego samochodach, w jego pałacu londyńskim, w jego psach, koniach — to smutna prawda. Gorzej! Raptem uczułam przeraźliwy strach przed nędzą.

— Ze stu funtami miesięcznej renty nie byłem wówczas biedny.

— Naturalnie, Dan, ale w porównaniu z fortuną Gwyma — wydało mi się to nędzą... Zresztą rozstrzygnęła twoja nieobecność. Dawniej nie wiedziałam — teraz wiem z całą pewnością, że mogę kochać tylko naocznie. Rozumiesz, co chcę przez to powiedzieć?

— Nie — rzekł obojętnie.

— Człowieka, którego kocham, muszę widzieć. Jeżeli odepdź, znika też i z mojego serca. To wskazuje na brak charakteru — ale cóż ja na to poradzę? Taka już jestem. Rozumiesz teraz, czemu wyszłam za Gwyma?

— Najzupełniej, kochana Barbaro.

— Potępiasz mnie?

— Nie jestem sędzią, Barbaro.

— Więc możemy być przyjaciółmi, jak za dawnych czasów?

— I spacerować po plaży w Cromer? — Obawiam się, Barbaro, że czas nigdy się nie wraca.

— Masz rację, ale to jest wcale niepotrzebne. Równie dobrze można zrezygnować ze spacerów sentymentalnych. Mamy inne możliwości, Dan.

W jednej chwili Barker zrozumiał, że Barbara Gwym jest gotowa wyjść za niego zaślub, że przez cały czas rozmowy usiłuje różnemi sposobami wyjaśnić mu te gotowości. Intencja wielkopanie go gestu zekiem in blanko została wyjaśniona.

— Obawiam się, że możliwości, o których mówisz, są teraz o wiele mniejsze, niż kiedykolwiek. Dawniej moje ubóstwo stało na przeszkodzie, teraz dzieli nas twoje bogactwo.

Rumieniec wystąpił jej na czoło.

— Ale pewnego dnia, jako lord Tyronnel, będziesz znacznie bogatszy ode mnie.

— To wcale nie jest takie pewne. — Zaciął się, szukał odpowiednich wyrazów. — Poza ten należę do mężczyzn, godnych pożałowania, którzy najgorzej kochają zdaleka i więcej pożądają kobiety, znajdujące się o dwa tysiące mil od nich, niż oglądane stale i zbliżka. Jej twarz wyrażała cierpienie.

— To jest prawdziwie smutne, żaden mężczyzna nie znosi szczerości kobiety. Zawsze musimy kłamać.

Półknął gorzką pigułkę. Silił się na uśmiech.

— Wierzą mi, Barbaro, że jedynie kłamstwo kobiecie czyni życie znośnym. Spojrzała na niego czułym wzrokiem.

— Bardzo lubię cię takim, Dan. Jesteś jedynym człowiekiem, który nie uz-

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się Nr. 12 tygodnika „Kobieta Współczesna” bogato ilustrowany, zawierający szereg ciekawych i aktualnych artykułów.

Na wstępie w artykule p. t. „Sadów doraznych niema” p. K. Muszałowa porusza aktualną obecnie sprawę zniesienia sądów doraznych. Kolejny artykuł wyjątkowo w okresie zeszłym, opisująca swoje wrażenia w okresie zeszłym, p. t. „Wystawa w Florencji” dalej nam sprawozdanie z wystawy urzędowej przed klub kobiety „Lyceum” pod hasłem „Najszersza Panna Maria widziana przez kobietę”. Artykuł pięknie ilustrowany zdjęciami pracy z wystawy.

W dziale „Z książek” krytyka książki Z. Kosak-Szczuckiej „Patniczym Szlakiem” przez p. Z. Mianowską.

W dziale literackim fragment p. t. „Matka” z powieści H. Boguszewskiej „Całe życie Sabiny” która ukazuje się w pierwszych dniach kwietnia, oraz dalszy ciąg powieści M. Grabowskiej p. t. „Złoty Dom”. Dalej przegląd tygodniowy czasopism, krytyki teatralne i sprawozdanie z ostatnich nowych obrazów filmowych.

W stałe prowadzonym dziale praktycznym, znajdujemy szereg niezbędnych rad jak: „Rozmrażanie roślin z sadzonek” — inż. M. Zagroda, opis roboty na drutach z wulny angora „Kolka”, opis roboty z „mankiety” — Henriette, „Co o wypieku ciasta wiedzieć trzeba” — Eżupowiczowej, oraz przepisy kuchenne — Czechowickiej.

Formalista.

Straszny loskot, piekielny huk i trzask obudził pana Biedronkę z drzemki, jaką uciął sobie, jadąc pociągiem do stolicy. Zanim zdolał się zorientować w sytuacji, leżał już pod rumowiskiem strzaskanego wagonu.

Na szczęście katastrofa kolejowa nie pociągnęła dlań groźnych skutków. Parę tylko zadrapań, kilka potężnych guzów i poszarpane ubranie — to wszystko, na czym ucierpiał pan Biedronka.

Z trudem wygraliśmy się z pod szczątków wagonu i pierwszego również cudem ocalonego z katastrofy kolejarza zapytuje:

— Proszę mi powiedzieć, gdzie jest książka zażaleń?

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 31 MARCA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.

7:00 Audycja poranna. 12:05 Muzyka popularna (płyty). 15:40 Skrzynka strzelecka. 16:00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rekęsa (transm. ze Lwowa). 16:40 Lekcja języka francuskiego. Lektor L. Roquigny. 16:55 Płyty! 17:05 20-ty koncert z cyklu „Niedopiętej Polski” w wykonaniu polskiego warsz. kwartetu smykowego. W programie kwartet K. Sikorskiego i W. Łabuńskiego. 17:50 Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej (transm. z Wilna). 18:00 Nabożeństwo rezurekcyjne z katedry na Wawelu oraz bicie dzwołu Zygmunta (transm. z Krakowa). 19:05 Polskie posty (telefon) wygłosi p. W. Basińska. 19:20 Płyty. 19:25 Rozmowa wietozna (kwadratowy postępek) Mikiewicz. 19:40 Wiadomości sportowe. 19:47 Płyty. 20:00 Myśli wybrane. 20:02 Koncert pod dyr. J. Orłowskiego. 21:00 Rezerwa. 21:20 Koncert polskiej muzyki w wykonaniu Em. Szabrańskiej (śpiew) i J. Turczyńskiego (fortepian). 22:00 Odczyt w jez. obcym. 22:15 Koncert chóru żeńskiego Gregorianum pod dyr. ks. H. Nowackiego. Słowo wstępne wygłosi ks. prof. Nowacki. 23:30 Muzyka salonowa (płyty).

naje kompromisów. Drugiego takiego dotąd nie spotkałam.

— W takim razie z pewnością nie po gniewasz się na mnie, kochana Barbaro — powiedział z gorączkowym pośpiechem — jeśli ci zwrócę czek z wielkim podziękowaniem.

Wyjął z kieszeni cenny papier i podał jej przez stół.

— Ale dlaczego? — popatrzyła na niego z bezradnym zakłopotaniem.

— Taka mała kobieta jak ty musi to zrozumieć. — Westchnął z ulgą. — Mary idzie.

— Zanadto jesteś dumny, Dan — powiedziała Barbara Gwym, chowając czek do złotej papierosnicy.

Trochę zdyszczana zbliżyła się do stolika lady Somers, z wylewną serdecznością powitała Barbarę i brata.

— Wybaccie, moi kochani, że mam się tak spóźniła. Mój Boże! Szóstka za dziecięciem. — Podszedł kelner. — Herbatę proszę. W żaden sposób nie mogłam się zwolnić wcześniej. — Zdejęła rekawiczki.

— Lady Morland jest okropna ze swoją obawą o funt. Podobno jeszcze więcej spadnie. — Zwróciła się do brata: — Co to znaczy właściwie parytet złota?

— Nie mam pojęcia, Mary. — Uśmiechnął się wesolo. — Zapytaj o to Barbary.

Barbara Gwym skrzywiła usta.

— Dan raczy żartować.

— Parytet złota to z pewnością coś nieprzyjemnego — stwierdziła lady Somers, studiując przytem wyraz twarzy obojga. — No i co, dogadaliście się?

Daniel potwierdził z jawnym zadowoleniem.

— Tak, Mary.

— Więc wszystko w porządku?

— W jak najlepszym.